

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska” z dodatkami „Gość Niedzielny” i „Gospodarz” wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Abonament miesięczny na pocztach 1.30 marek, z odnośnieniem 1.66 marek. Do Polski 4.00 złote. Wpłacić należy na konto nasze P. K. O. Poznań numer 210 201.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 5 fenigów za 1-milimetrowy wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 15 fenigów. — Redakcja i administracja: **Alenstein Ostpr., Mühlenstr. 2.** Telefon nr. 2531. Pocztove konto czekowe: Königsberg 2364. Ręko-pisów redakcja nie zwraca.

Rok 50

Olsztyn, na środę 27 maja 1936

Nr. 120

Uroczyste ślubowanie wierności złożyła młodzież polska Królowej Polski

Częstochowa przeżyła w niedzielę niezapomniane chwile zarówno w dziejach samego miasta jakoteż w dziejach Polski, a zwłaszcza w dziejach polskiej młodzieży. Z wszystkich stron całej Polski przybyły do Częstochowy pielgrzymki wiernych, którzy chcieli być świadkami podniosłego momentu składania ślubów przez polską młodzież akademicką. Najświętszej Bogarodzicielce.

Po uroczystej procesji podniosłe i wzruszające kazanie wygłosił do młodzieży przeor Zakonu. Kaznodzieja podkreślił kult Bogarodzicy, **jak i od wieków istnieje wśród Polaków, mówił o wielkich cnotach praocjów, którzy miłością Boga i Ojczyzny stawali za naczelne hasło swego życia, i którzy oddawali hołd Matce Bożej obierając Ją Królową Korony Polskiej.**

W dalszym ciągu tego pięknego kazania apelował do młodzieży, ażeby Jasnogórską Panią, Królową Aniołów, obrała za Królową polskiej młodzieży akademickiej, ażeby złożyła uroczyste ślubowanie wierności wielce ojców, ażeby ogłosiła światu i niebu, że Bogarodzicę obrała za swą Matkę, Patronkę i Królową, za wzór do naśladowania.

Kaznodzieja podkreślił ważność tych ślubów w miejscu świętym dla każdego Polaka, w miejscu, gdzie Królowa Polski obroniła kraj i Naród przed potopem szwedzkim, gdzie król Sobieski modlił się, jadąc na wyprawę wiedeńską. Podniósł wreszcie z naciskiem, że orędownictwo Królowej Korony Polskiej odparło nawałę bolszewicką, jaka szła w roku 1920 na Polskę.

Ślubowanie złożone ma być w zrozumieniu ważności tego momentu dla rozwoju Narodu polskiego i przyszłych jego pokoleń. Ma ono być dokumentem wytrwania młodzieży w wierze ojców i praocjów, i ma być hołdem złożonym Bogu i Marji. Ma być wyrazem, że młodzież w swych poczynaniach będzie brała za wzór Bogarodzicielkę, za wzór ludzki i pozaludzki. Jasnogórska Pani będzie pomocą młodzieży w realizacji ślubów, w jej heroicznych zmaganiach życiowych, w jej walce o wiarę i narodową przyszłość.

Następnie przemówił do wiernych ks. biskup Szlagowski, przygotowując zebranych na

uroczysty moment ślubowania

— Ślubowanie to — mówił kaznodzieja — rozdzieli się z żywej wiary i miłości do Marji, z pobożności i cnót naszych praocjów. W tej chwili powstała odwieczna Polska i błogosławi Polskę odrodzoną i mocną wiarą w Boga.

To ślubowanie, które popłylnie z ust wielotysięcznych rzesz młodzieży, będzie hymnem pochwalnym i błagalnym na cześć Matki i Pani, będzie ślubowaniem wierności i miłości Chrystusowi, Królowi i Królowej Polski, Patronce polskiej młodzieży akademickiej.

Rozlegnie się ono szerokim echem po całej ziemi. Cała Polska słucha ślubów Jana Kazimierza, które zaczynają święto pokoju i zgody w narodzie.

Mieliśmy moment odrodzenia w dziejach naszego Narodu, była to wiekopomna Konstytucja 3-go Maja. Dziś młodzież polska składa uroczyste ślub, który ma wszelkie znamiona nowego odrodzenia i ma w sobie moc czynu i chwałę pokoju i miłości.

Młodzież daje przykład Narodowi

W tej chwili cały Naród ślubuje wraz ze swą młodzieżą dobrowolnie wierność wielkim tradycjom praocjów. Dzień dzisiejszy jest wiosną Narodu, jest czynem, który Naród złoży w skarbnicy najświętszych swych klejnotów, obok ślubów Jana Kazimierza, przysięgi Kościuszki i Konstytucji 3-go Maja.

Młodzież polska, godzina dziejowa bije, bije moment odrodzenia wielkiego ducha Narodu.

Rozległ się werbel bębnowy, pochyliły się sztandary.

Ksiądz biskup Szlagowski wśród podniosłego nastroju rozpoczął czytanie rotę ślubowania, która młodzież powtarzała zgodnym chórem.

Rota brzmiała następująco:

Wielka Boga-Człowieka Matko, Najświętsza Dziewico! my, młodzież akademicka, z całej Polski zebrana, prawowierni spadkobiercy odwiecznej praocjów naszych pobożności, upadając do stóp Twoich Przenajświętszych, Ciebie, Matkę Bożą i Królowę Korony Polskiej, obieramy na wieczne czasy za Matkę i Patronkę Polskiej Młodzieży Akademickiej i oddajemy pod Twoją przemożną opiekę wszystkie wyższe Uczelnie i Polskę całą.

Wstuchani bowiem w mocarne głosy wielkiej przeszłości naszej, wpatrzeni w świetlane obrazy chwały narodowej, wierzymy mocno, że Ojczyzna, w której tylna tylko przeszłość i szczęśliwa będzie, gdy przy Tobie i Synu Twoim jako córka najlepsza wytrwa na wieki.

Przyrzekamy przeto i ślubujemy Chrystusowi Królowi i Tobie, Królowej naszej, Patronce Pol-

skiej Młodzieży Akademickiej, że zawsze i wszędzie stać będziemy przy świętej Wierze Kościoła Katolickiego w synowskiej uległości dla Stolicy Apostolskiej.

Przyrzekamy i ślubujemy, że wiary naszej bronieć i według niej rządzić się będziemy w życiu naszym osobistym, rodzinnym, społecznym, narodowym, państwowym.

Przyrzekamy i ślubujemy, że z wszelką usilnością szerzyć będziemy cześć i nabożeństwo dla Ciebie;

że każdego roku w uroczystej pielgrzymce przychodzić będziemy na Jasną Górę, jako wybrani synowie Twoi do stóp Matki naszej umiłowanej

Tak nam dopomóż Bóg i Ty, Bogarodzico Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo!

Marjo, Patronko Polskiej Młodzieży Akademickiej, módl się za nami!

Moment był podniosły i do głębi wzruszający.

Po ślubowaniu młodzież odśpiewała Hymn Narodowy, a następnie starą pieśń rycerstwa polskiego „Bogurodzica” i „Boże coś Polskę”.

Uroczystą ceremonję zakończyło udzielenie zebrany apostołskemu błogosławieństwu przez prymasa Polski J.E. ks. kardynała Hlonda.

Po udzieleniu błogosławieństwa zebrani odśpiewali „Serdeczna Matko”, poczem po skończonym nabożeństwie młodzież akademicka złożyła na ołtarzu Matki Boskiej jako votum ryngraf z wizerunkiem Królowej Korony Polskiej poświęcony w czasie nabożeństwa.

Nowy rząd austriacki zdobywa popularność

W i e d e Ń. Odbyło się pierwsze posiedzenie rady ministrów nowego rządu pod przewodnictwem kanclerza Schuschnigga.

Premjer na wstępie wyraził uznanie dla ministrów, którzy ustąpili. W szczególności podkreślił zasługi księcia Starhemberga, jego długoletnią ofiarną pracę i koleżeństwo, poczem dał wyraz nadziei, że współpraca z nim i nadal trwać będzie.

Dalej rada ministrów uchwaliła ustawę o Froncie Patryotycznym, naskutek której traci moc poprzednia ustawa z 1 maja 1934 r. wydana jeszcze przed ustawą konstytucyjną. Nowa ustawa zawiera postanowienie co do utworzenia milicji odpowiedzialnej zasadom ideowym, które były podstawą stworzenia milicji ochotniczej w październiku 1935 r. Kanclerz Schuschnigg otrzymał tytuł Frontfuehrera, a minister Baar-Baarenfels zastępcę jego i Milizfuehrera. Ponadto utworzono radę przywódców Frontu Patryotycznego, których ilość nie może przekraczać cyfry 40.

W poszukiwaniu kompromisu między Włochami a Ligą Narodów

L o n d y n. Konserwatywna „Morning Post” ogłasza sprawozdanie swego dyplomatycznego korespondenta, według którego w Paryżu i w Londynie rozważa się obecnie nowy plan zażegnania sporu między Włochami i Ligą Narodów. Wymiana poglądów w tej sprawie nastąpi prawdopodobnie w najbliższym czasie. Zapewne także kontakt z Rzymem zostanie na nowo podjęty, ponieważ wszystkie trzy rządy starają się o to, by położyć kres obecnej trudnej sytuacji.

Wobec zwłoki, spowodowanej zmianą rządu we Francji i wobec ociągającego się stanowiska rządu angielskiego, nie należy liczyć się z tem, aby można było osiągnąć duże wyniki przez czerwcową sesję Rady. W takim wypadku Rada Ligi Narodów odroczy się zapewne ponownie do jesieni, pod wa-

Następnie uchwalono ustawę uchylającą ustawę o wstrzymaniu awansów urzędników oraz cofnięto obcięcie dodatków służbowych, ustanowione naskutek zarządzeń oszczędnościowych z 30 czerwca 1935 r.

W końcu rada ministrów uchwaliła ustawę w sprawie ułatwień przy przyjmowaniu do służby w przedsiębiorstwach przemysłowych zdemobilizowanych członków Schutzcrops. Dawniej do przyjęcia obowiązane były przedsiębiorstwa zatrudniające 25 robotników, obecnie zaś rozciągnięto ten obowiązek i na przedsiębiorstwa zatrudniające tylko 20 robotników.

Pierwsze poczynania rządu przyczynią się niewątpliwie do zdobycia popularności w kołach urzędniczych oraz zdemilitaryzowanych „frontowców”. Widać z tego, że rząd Schuschnigga z dużym poświęceniem i wszelkimi środkami dąży do przeprowadzenia programu koncentracji sił drogą pokojową.

runkiem, że w międzyczasie odbędą się rokowania z Włochami.

Rokowania te miałyby trzy główne cele, a mianowicie zniesienie sankcyj, zawarcie paktu bezpieczeństwa na morzu Śródziemnym i ustalenie formuły, ratującej autorytet Ligi Narodów.

Taki kompromis nie musiałby koniecznie oznaczać uznania włoskiego podboju Abisynji przez Ligę Narodów. To ostatnie zagadnienie prawdopodobnie narazie nie zostanie poruszone.

Mussolini zostanie dożywotnim szefem rządu

P a r y ż. Korespondent „Matina” w depeszy z Rzymu podaje pogłoskę o przygotowanych rzekomo projektach zmiany konstytucji włoskiej.

Jednym z najważniejszych punktów nowej konstytucji byłoby nadanie Mussoliniemu dożywotniego tytułu szefa rządu.

Negus chce jechać do Anglii

Londyn. Pat. Cesarz Haile Selassie zakomunikował rządowi Wielkiej Brytanii za pośrednictwem wysokiego komisarza w Palestynie o swej chęci udania się do Londynu. Uwzględniając to życzenie, rząd W. Brytanii postanowił oddać do dyspozycji cesarza lekki krążownik „Capetown”, powracający z Dalekiego Wschodu, na pokładzie którego cesarz ze swą maudą udać się do Gibraltaru. Prawdopodobnie Haile Selassie odjedzie z Haify na pokładzie tego krążownika. Niewiadomo dotychczas, jakie będzie przyjęcie zgotowane mu w Londynie i czy będzie traktowany jako władca panujący, czy też jako były monarcha. Nie wydaje się, aby cesarz miał osiedlić się na stałe w Londynie, wiadomo jednak, jak długo zamierza pozostać w stolicy W. Brytanii. Brytyjskie koła rządowe oświadczają, że ze strony brytyjskiej nie będą czynione żadne ograniczenia czasu tego pobytu.

Haile Selassie w drodze do Londynu

na pokładzie krążownika angielskiego „Capetown”

Angielskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło urzędowo, że cesarz abisyński Haile Selassie zwrócił się do Wysokiego Komisarza w Palestynie, wyrażając mu życzenie udania się do Londynu. Rząd brytyjski oddał do dyspozycji Haile Selassie krążownik „Capetown”, który dowiezie cesarza z Haify do Gibraltaru. Haile Selassie wyjechał z Jerozolimy w sobotę po południu, udając się do Haify specjalnym wagonem salonowym, przyczepionym do zwykłego pociągu. Odjazd jego trzymanym był w ścisłej tajemnicy. Wraz z cesarzem odjechało 8 osób jego świty.

Krążownik „Capetown” odpłynął z Haify w sobotę wieczorem. Jest to mały krążownik o wyporności 4000 ton, wobec czego nie należy się spodziewać, aby przybył do Gibraltaru wcześniej, niż w śróde wieczorem.

Z Gibraltaru Haile Selassie odbędzie dalszą podróż do Londynu prawdopodobnie na pokładzie statku pasażerskiego, powracającego z południowej Afryki.

W kołach politycznych przypuszczają, że tym razem pobyt cesarza potrwa najwyżej dwa tygodnie i że następnie uda się on do Genewy. Możliwe jest jednak, że z Genewy przybędzie on znowu do Londynu, już na czas dłuższy.

Po przybyciu do Londynu Negus ma zamieszkać we własnym pałacyku, który w jego imieniu nabyło poselstwo abisyńskie. Pałacyk znajduje się pod nr. 5 przy ul. Princes Gate. Pałacyk ma 5 pięter i 27 pokoiów.

Na krążowniku „Capetown” towarzyszą Negusowi obaj synowie, córka, księżniczka Tsahai, sekretarz osobisty cesarza Walde-Morgis i ras Kassa. Cesarzowa Manen pozostanie jeszcze przez jakiś czas w Jerozolimie. Przy odjeździe cesarza obecnych było tylko 20 osób, gdyż godzinę wyjazdu trzymano w tajemnicy.

Cesarz i towarzyszące mu osoby zaopatrzone są w paszporty dyplomatyczne abisyńskie, które dotychczas są ważne, albowiem ani jedno państwo nie uznało dotychczas aneksji Abisynji przez Włochy. Przed wyjazdem cesarz wraz z cesarzową i członkami rodziny udał się do kościoła pod wezwaniem św. Pawła i na kalwarię gdzie wznoszono przez czas dłuższy modły o powodzenie podróży.

Londyn z obawą oczekuje wizyty negusa

Wiedeń. W związku z wyjazdem negusa do Londynu, przypuszcza się w tamtejszych kołach, że negus zaapeluje do króla Edwarda i do min. Edena, prosząc o pomoc.

Rząd angielski oczekuje — wedle dalszych wiadomości — z pewnego rodzaju obawą przyjazdu negusa nie chcąc jednakowoż zapobiegać temu przyjazdowi ze względu na starą liberalną tradycję polityki angielskiej. Haile Selassie przyjęty zostanie w Londynie z wielkimi honorami. Nie jest wykluczone, że Negus uda się z Londynu do Paryża, celem złożenia wizyty prezydentowi republiki francuskiej Lebrun, oraz zwrócenia się również do Leona Bluma z prośbą o pomoc.

Żołnierze włoscy pozostaną w Abisynji

Rzym. Pat. Agencja Stefani donosi z Addis Abeby, że marszałek Graziani w sprawozdaniu, wygłoszonym wobec oficerów i funkcjonariuszy włoskich w Abisynji, oświadczył, że efektywne wojsk włoskich w Afryce wschodniej pozostaną bez zmiany. Powrócą do Włoch jedynie urzędnicy, zajmujący stanowiska polityczne. Urlopy będą ograniczone do bardzo krótkiego czasu.

Co się tyczy kolei Addis-Abeba—Dżibuti, marszałek Graziani zapowiedział, iż będzie wzmocniona ochrona linii kolejowej w celu zapewnienia jej większego bezpieczeństwa.

Pobyt węgierskiego min. oświaty w Niemczech



Odwzajemniając się za odwiedziny niemieckiego ministra dr. Rusta w Budapeszcie przybył onegdaj do Niemiec na 6-dniowy pobyt węgierski minister oświaty i wyznań religijnych dr. H o m a n. Towarzyszą mu trzej wyżsi węgierscy urzędnicy. Na obrazku widzimy gościa węgierskiego w chwili przyjazdu do Berlina na dworzec anhalcki. Po lewej minister Homan, po prawej minister Rust.

Krew na ulicach Haify

leje się w dalszym ciągu

Reuter donosi z Jerozolimy, że samoloty brytyjskie współdziałają z policją w ściganiu uczestników napadów, którzy kryją się w górach. Rzucano bombę na posterunek policji w Jaffie, na szczęście jednak nikt nie został raniony. W składach towarzystwa Vacuum Oil Company w Haifie wybuchł z przyczyn niewyjaśnionych pożar, który jednak szybko ugaszono.

W sobotę rano manifestanci w miejscowości Akre zaatakowali i spalili urzędy policyjne i poczty. Jeden z policjantów został ciężko ranny. Policja oddała salwę do tłumu. Liczba zabitych i rannych jest dotychczas nieznaną.

Przed zmianą rządu włoskiego

Rzym. Podobnie jak w przeddzień ogłoszenia Imperjum Włoskiego Rzymu roi się od plotek, które krążą wokół kilku zagadnień wewnętrznych, związanych bezpośrednio z zakończeniem wojny oraz ogłoszeniem króla Emanuela III cesarzem Abisynji.

Przedewszystkiem mówi się o możliwości zmiany rządu, w którego łonie nie zachodziły żadne ważniejsze zmiany od półtora roku. Jak wiadomo zmiany na stanowiskach ministerjalnych przeprowadzane są we Włoszech bardzo szybko i posiadają zazwyczaj charakter zasadniczy. Dlatego też nie sposób przewidzieć jacy ministrowie ewentualnie ustąpią i kto zajmie ich miejsce, gdyż kwestje obsady personalnej tek ministerjalnych zarezerwowane są wyłącznie dla szefa rządu. W kołach faszystowskich wyrażana jest jednak opinia, że rekonstrukcja rządu byłaby dziś zrozumiała ze względu na zakończenie wojny oraz spodziewane zmieszenie sankcji.

Dotychczasowy rząd „wojenny” ustąpiłby miejsca rządowi „pokojowemu”, którego głównym zadaniem byłoby zlikwidowanie skutków wojny we-

wnątrz kraju, przeprowadzenie inwestycji na zdobytych posiadłościach afrykańskich oraz podjęcie współpracy europejskiej. Z kandydatur wymienia się najczęściej zięć Mussoliniego, hr. Galeazzo Ciano, który po powrocie z frontu objąłby podobno stanowisko podsekretarza stanu spraw zagranicznych. Nominacja ta nie zaskoczyłaby nikogo we Włoszech, wszelako o kandydaturze hr. Ciano mówiono już tyle razy, że pojawienie się tej samej pogłoski w chwili obecnej może być tylko powtórzeniem dawniejszych domysłów i przypuszczeń, które się nie sprawdziły.

Oredzie nowego króla Egiptu

Amnestja dla przestępców politycznych

Kair. Dokonano uroczystego otwarcia nowego parlamentu w obecności rady regencyjnej, korpusu dyplomatycznego oraz wyższych urzędników i wojskowych.

Po otwarciu posiedzenia przewodniczący rady regencyjnej książę Mohamed Ali wręczył premierowi Nahas Paszy do odczytania oredzie tronowe.

Oredzie poświęcone jest prawie wyłącznie przyszłym zadaniom nowego rządu. W zakończeniu oredzia podkreślone są dobre stosunki, panujące między Egiptem a innymi mocarstwami, zwłaszcza zaś W. Brytanią. Zaznaczono również, że układy anglosko-egipskie odbywają się w przyjaznej atmosferze, z czego można wnosić, że doprowadzą one do wzajemnego porozumienia, które zapewni Egiptowi niepodległość oraz bardziej jeszcze zacieśni węzły przyjaźni, łączące kraj ten z W. Brytanią.

Dla uczczenia przywrócenia konstytucji rząd egipski ogłosił ogólną amnestję dla wszystkich przestępców politycznych. Amnestji nie podlegają jedynie zabójstwa polityczne, popełnione po roku 1930.

Przyczyny dymisji Thomasa

i jego niezwykła karjera

Londyn. Rozpoczęte 11 bm. dochodzenie specjalnego trybunału w sprawie zdrady tajemnic ostatniego budżetu przed ujawnieniem go w izbie gmin przez kanclerza skarbu, znalazło koniec. Minister kolonij Thomas, który był związany z pogłoskami na temat źródła tych niedyskrety, dzięki którym dwaj najbliżsi przyjaciele ministra korzystnie zabezpieczyli się przeciw odwrotności podatku dochodowego i opłat od herbaty, podał się do dymisji. Dymisja ta została przez premiera Baldwiną przyjęta i przez króla zatwierdzona. Mimo, że trybunał nie ukończył jeszcze swych dochodzeń i przed trzema dniami odroczył się, aby przygotować orzeczenie, to jednak min. Thomas zdecydował nie czekać na decyzję trybunału i ustąpił z gabinetu.

Z ministrem Thomasem ustępującym z widowni politycznej jedną z najbardziej oryginalnych postaci. Thomas, zwany powszechnie i popularnie „Jimmy”, był synem górnika z południowej Walji. Sam obral sobie zawód palacza kolejowego i szereg lat spędził na parowozie. Biorąc następnie udział w ruchu zawodowym kolejarzy, Thomas wybił się szybko i został sekretarzem generalnym potężnego Trade-Unionu kolejarzy. W pierwszym rządzie socjalistycznym Mac Donalda, Thomas został ministrem kolonij, a w drugim rządzie labourystów — ministrem do spraw bezrobocia, będąc jednocześnie lordem strażnikiem pieczęci. Gdy we wrześniu 1931 r. nastąpił rozłam w łonie Labour Party i Mac Donald utworzył rząd narodowy, Thomas poszedł za nim i objął w rządzie narodowym najpierw stanowisko ministra dominjów, następnie zaś ministra kolonij. Thomas był członkiem aż 9 gabinetów i pod tym względem pobit rekord wszystkich ministrów obecnego rządu.

Odbudowa wsi germańskiej



W lesie Teutoburskim u stóp pagórka zwanego „Barkhauser Berg”, pracuje obecnie profesor Reinert, kierownik niemieckiego towarzystwa prehistorycznego, nad odtworzeniem i odbudową osady germańskiej. Gotowe są już dwa domostwa i mają

być niebawem oddane do użytku powszechnego w czasie uroczystości społecznych. W następnych latach staną dalsze domostwa, aż w końcu cała osada powstanie w pierwotnej swojej szacie.

KRONIKA

Olsztyn, dnia 26 maja 1936.

Kalendarz na środę: Bedy W. D. K., Jana P. Wschód słońca o godz. 3.28; zachód o godz. 19.37.

— **Olsztyn.** Tragiczny wypadek zaszedł na ulicy Wadęskiej. 3-letni synek rodziny P. bawiący się bez dozoru na ulicy, dostał się pod furę browaru tutejszego. Chłopiec został uderzony kopytem końskim w głowę. Ciężko rannego odstawiono do szpitala. Stan chłopca jest bardzo poważny.

Pomocnik kupiecki Arno St. zeskapał nagle na ulicy wskutek udaru słonecznego. Pogotowie ratunkowe odwiezło bezprzytomnego do szpitala.

— **Olsztyn.** Z Olsztynka donoszą: Na szosie Olsztynek—Nibork zaszedł tragiczny wypadek z wynikiem śmiertelnym. 23-letni szofer R. z Małszewa jechał samochodem z Olsztynka do Niborka. W drodze w pobliżu dworu Pawłowo samochód wymijał kilku rowerzystów. W tej chwili z przeciwnej strony nadjechał na rowerze robotnik Warczak z Żelazny, pow. ostródzki. W., który miał na rowerze swe 2 i pół roku liczące dziecko, był pod wpływem alkoholu i najechał wprost na samochód. Nieszczęśliwy został na miejscu zabity. Dziecko odniosło poważne okaleczenia.

— **Olsztyn.** W Spręcowie, Sząbruku i Worytach pojawił się pewien osobnik, który następcza gospodarzom robotników rolnych, pobierając za to zaliczki. Zwraca się uwagę, że chodzi w tym wypadku o oszusta, którego należy oddać w ręce policji. Zapotrzebowanie na robotników rolnych zaspakaja jedynie urządy pracy, dokąd się należy zgłosić.

— **Dajtki.** Szosa, prowadząca z Olsztyna tuż obok stacji kolejowej, zostaje na odcinku Olsztyn—Tor naprawiana i otrzymuje powłokę asfaltową, co mieszkańcy tutejsi powitają z radością. Dotychczas bowiem kurz, spowodowany przez samochody, dał się dostrzec w każdym miejscu.

— **Skajboty.** Dotkliwą stratę poniósł gospodarz Sch. stąd. Padła mu bowiem krowa, wartości 350 mk. — W naszej wiosce jak i okolicy zanotowano w ostatnim czasie kilka padnięć koni. Ostatnio padło żrebie gospodarzowi K. Krótko potem padło także gospodarzowi St. żrebie.

— **Butryny.** 40-morgowe gospodarstwo należące do gospodarza C. przeszło na drodze licytacji sądowej na własność gospodarza Linka z Mokin za cenę 8250 mk.

— **Wartembork.** W poniedziałek zaszedł tu wypadek, któryby mógł mieć fatalne skutki. Z strony młyna jechał samochód a w przeciwnym kierunku jechała furmanka. Zgubnym a często spotykanym zwyczajem biegł pewien chłopiec za furmanką. Kierowca samochodu zauważył chłopca w ostatniej chwili i mimo, że zahamował samochód prawie że na miejscu, został chłopiec pochwycony i odrzucony naprzód. Doznał na szczęście tylko lekkich okaleczeń.

— **Dobremiasto.** Nagłą śmiercią zmarł tu 70-letni mistrz malarski Zieliński. Podczas nabożeństwa rannego został on w kościele rażony udarem serca.

Z MAZOWSZA

— **Nibork.** Uczeń szkolny H., jadąc na rowerze, został najechany przez samochód i ciężko pokaleczony. Rannego odstawiono do szpitala.

Pewien gospodarz z okolicy upił się w jednym z tutejszych lokali. Nie wiedząc co czyni, rozrzucił pieniędzmi w lokalu. Poza to rzucił swą książeczkę oszczędnościową, opiewającą na 4000 mk. na ziemię. Karczmarz wziął książeczkę i pieniądze do siebie na przechowanie. Gdy gospodarz siadł na wóz, by jechać do domu, wytrzeźwiał nieco i spostrzegł brak pieniędzy i książeczki oszczędnościowej. Zjechał na policję by zgłosić zgubę. Na policji został zatrzymany gdyż nie był w stanie prowadzić furmanki. Sprawę z pieniędzmi zaś wyjaśniono.

— **Paśym.** Pewien gospodarz z Dybowa sprzedał konia. W drodze do domu zgubił on portfel, zawierający 200 mk. Po chwili jechał szosą omnibus z wycieczkowiczami. Jeden z wycieczkowiczów spostrzegł portfel, leżący na szosie. Omnibus zatrzymano i portfel oddano na policję. Można sobie wyobrazić radość gospodarza, gdy mógł swe pieniądze odebrać.

— **Szczytno.** Onegdajszej nocy skradziono gospodarzowi Plackowi z stodoły motocykl. Mimo, że sprawców kradzieży widziano, nie zdołano ich przychwycić.

— **Rozogi** pow. szczycieński. Zuchwałej kradzieży dopuszczono się w sąsiedniej wiosce Faryny. Kupiec Rostek, żyjący w skromnych warunkach przechowywał swe oszczędności w komodzie, stojącej przy łóżku w sypialni. W tych dniach otrzymał 550 mk. za sprzedaż gruntu. Pieniądze te schował on także do komody. Gdy się w niedzielę rano obudził, stwierdził ku niemałemu przerażeniu, że komoda była otwarta i że pieniądze zostały nocą skradzione. Chodzi tu o sumę 800 mk.

Przed kilku dniami skradziono mu także wszystkie kury.

— **Etka.** Mieszkaniec wioski Rostki Ludwik Czecior wziął furę kamieni do Orzesza. W drodze wstąpił do karczmy i popił sobie. Pod wpływem alkoholu zbieżył z drogi i wjechał do jeziora pod Orzeszem. Wypadek zauważono i wyratowano tonącego. Wyratowano także jednego konia, podczas gdy drugi koni utonął.

— **Wegobork.** Robotnik Engelstein jechał z swą żoną na motocyklu do miasta. W pobliżu cegielni w wiosce Thiergarten wybiegły nagle pnie na jezdnię. E. nie zdołał już motocyklu zahamować i przejechał prosto. Skutkiem tego stracił panowanie nad maszyną i runął wraz z żoną na bruk. Podczas gdy E. doznał lekkich okaleczeń, została żona jego ciężko ranną. Kobieta odwieziona do szpitala. E. tymczasem udał się do miasta po zakupy. Na szosie Królewickiej został on najechany przez samochód i dotkliwie pokaleczony.

— **Łuczany.** W pobliżu wioski Bystry zaszedł nieszczęśliwy wypadek. W kierunku Orzesza jechały dwa samochody, jeden samochód osobowy a drugi ciężarowy. Samochód osobowy wymijał samochód ciężarowy właśnie w tej chwili, gdy z przeciwnej strony nadjechał motocyklista. Chcąc uniknąć zderzenia, skierował szofer samochodu raptem na prawo, skutkiem czego samochód uderzył o drzewo i wyrzucił się. Szofer niby cudem doznał tylko lekkich okaleczeń, podczas gdy samochód został zdruzgotany.

Z INNYCH CZĘŚCI PRUS WSCHODNICH

— **Hawa.** Przed dworcem tutejszym znaleziono rower męski. Przypuszcza się, że rower pochodzi z kradzieży. Rower nosi znak fabryczny „Opel” i numer 2101392. Właściciel może się zgłosić na policji.

— **Pikalia.** Fryc Mertins utrzymywał stosunki miłosne z dziewczyną tej samej wioski. Stosunek ten nie pozostał bez skutków. M. został ojcem bliźniąt. Nie chcąc płacić na utrzymanie dzieci, namówił M. wóźnicę R. by tenże zeznał pod przysięgą przed sądem, że utrzymywał także stosunki miłosne z ową dziewczyną. Przy namowie był obecny brat Mertisa. Obaj obiecywali wóźnicy 100 mk. za krzywoprzysięstwo. Doszło do procesu obywatelskich na przeciąg 5 lat. Brat jego Otton został skazany na rok i 3 miesiące ciężkiego więzienia.

Chciał zastrzelić byka a zastrzelił siebie samego

Z Świętomieścia donoszą o tragicznym wypadku z wynikiem śmiertelnym, który zaszedł w wiosce Eisenberg. Ofiarą tego wypadku padł rzeźnik Fryc Rädtke. R. chciał zastrzelić rozszalałego byka. Broń wypuściła przedwcześnie i kula ugodziła rzeźnika w pierś. Ciężko rannego odstawiono do szpitala, gdzie zmarł po chwili.

KRONIKA POGRANICZA

— **Nowawieś** now. człuchowski. 6-letni chłopak rolnika Dahlke z miejsca wdrapał się na drzewo, z którego stracił chrabąszcze. W pewnym momencie szczęśliwie, że złamał ramię i nogę. Musiano go chłopak spadł z drzewa na kupe kamieni tak nieprzewieźć do szpitala.

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

Trzęsienie ziemi w Argentynie

Buenos Aires. Onegdaj wieczorem w stolicy Argentyny odczuto silne wstrząsy podziemne. Wywołały one szczególnie silne wrażenie w dzielnicach ydrapaczy nieba. Prasa podkreśla, iż jest to pierwsze trzęsienie ziemi od początku obecnego wieku. Obserwatorium sejsmograficzne w La Plata komunikuje, iż wstrząsy były bardzo silne i trwały 15 sekund. Ofiar w ludziach nie było. Straty i szkody wyrządzone przez wstrząsy podziemne, nie zostały dotychczas oszacowane. Kilka domów zostało zlekka uszkodzonych w Latorca i Villa Dolores.

11 milionów franków poszło z dymem

W Roubaix wybuchł z nieznanych dotychczas przyczyn pożar przedziału. Ogień zniszczył 70.000 kg. bawełny czesanej, wyrządzając straty w wysokości 6 milionów franków. 120 robotników zostało bez pracy. W innej fabryce w Roubaix wybuchł również pożar, który wyrządził szkody, sięgające miliona franków.

Pożar z przedziału przerzucił się na sąsiednie przedziału i rozszerzał się przez całą noc. Pomimo wysiłków saperów oraz straży ogniowych z Roubaix i Tourcoing, które uruchomiły sikawki, wyrzucające około 100 tysięcy litrów wody na godzinę, przedziału spłonęły niemal doszczętnie. Straty obliczone są na 11 milionów franków.

Program radiowy

rozgłośni warszawskiej

Czwartek, dnia 28 maja 1936 r.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne”. 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 i 7.40 Muzyka z płyt. 7.20 Dz. poranny. 7.35 Parę informacji. 8.00 Aud. dla szkół. 8.10 Aud. dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Dz. południowy. 12.15 Koncert. 13.00 Płyty. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.15 Wiad. o eksporcie polskim. 15.20 Przegląd giełd. 15.30 Koncert. 16.00 Opowiad. dla dzieci. 16.15 Płyty. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 Odczyt. 17.15 Koncert. 18.00 Pogad. aktualna. 18.10 Pieśni. 18.30 Film, plastyka, architektura. 18.40 Jak spędzić święto? 18.55 Koncert reklamowy. 19.25 Kącik dla młodzieży wiejskiej. 19.35 Wiad. sport. 19.45 Pogad. aktualna. 20.00 Płyty. 20.15 Koncert. 20.45 Dz. wieczorny. 20.55 „Obrońca przeciwlotniczo-gazowa”, pogad. 21.00 Teatr Wyobraźni. 21.35 Pieśni. 22.00 Reportaż z Lipska. 22.25 Koncert rozrywkowy. 23.05 Muzyka taneczna.

Toruń.

6.50 i 7.40 Muzyka z płyt. 13.00 Płyty. 13.15 Orkiestry i soliści. 16.15 Muzyka z płyt. 18.30 „Użytkowanie lucernika” — pog. roln. 18.40 Jak spędzić święto? 18.45 Polska muzyka fortepianowa z płyt. 20.00 Płyty. 22.25 Koncert symfon. 23.05 Tańce i piosenki z płyt.

Królewiec.

6.30 Koncert z Lipska. 8.30 Muzyczka popularna. 12.00 Koncert z Monachjum. 13.15 Koncert. 14.25 Wesola aud. 16.20 Melodie operetkowo. 18.00 Koncert orkiestrowy. 20.10 Wesoly wieczór. 22.40 Muzyka taneczna.

Druk i nakład S. Pieniężnego w Olsztynie, redaktor również za dział ogłoszeniowy S. Pieniężny.
D. A. IV. 1936: 1023. Cennik ogłoszeń nr. 3 z 1. 12. 35.

Do I. Komunii św.

polecamy:

książki do nabożeństwa polskie i niemieckie, w czarnych i białych oprawach, śpiewniki warmińskie (Gesang- u. Gebetbuch), różańce, łańcuszki, medaliki, szkaplerze, świece i inne upominki po cenach przystępnych.

Przy zamówieniach piśmiennych prosimy o podanie ceny i rodzaju oprawy książeczek oraz koloru różańcy.

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej”